

# Raport z rynku walutowego

wtorek, 12 czerwca 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

## Rynek polski

Pierwsza sesja tego tygodnia mimo optymistycznego początku nie przyniosła równie dobrego zakończenia jak w piątek i główne indeksy GPW zyskały „raptem” około 0,5%. Obroty jak na poniedziałkowy handel były wysokie i mimo spadku wobec poprzedniej sesji o prawie 400 milionów potwierdziły poprawę nastrojów. Jednak wtorek na początku handlu charakteryzował się kolorem czerwonym i wraz z przeceną złotego premiował niedźwiedzie. W ostatnim Biuletynie Rady Gospodarczej zwrócono uwagę na spadek niemieckiego importu, który w kwietniu wyniósł aż 4,8% m/m, co może mieć negatywny wpływ na naszą gospodarkę w przyszłości, gdyż ponad 25% naszego eksportu kierowane jest właśnie do Niemiec. Problem również dla Polski może być nadmierne osłabienie złotego, które może wpłynąć na ceny dóbr importowanych. W ocenie Andrzeja Kaźmierczaka z RPP może to wpłynąć na wzrost inflacji. Ponadto zwrócił uwagę na spadek akcji kredytowej, który może być zneutralizowany poprzez podwyżkę stóp procentowych. Czy zatem dojdzie w lipcu do kolejnej podwyżki kosztu pieniądza?

Godziny sesji nocnej przyniosły sporą przecenę polskiej waluty. Na parze EUR/PLN kurs z wczorajszego minimum w okolicy 4,2550 wzrósł do 4,3520! Na otwarciu już jednak notowania wycofały się do 4,3100. Widać zatem sporą nerwowość. Technicznie: pokonanie oporu w rejonie 4,3000 – 4,3100 sprawia, że przynajmniej w perspektywie najbliższych godzin przestrzeń 4,3600 – 4,3000 powinna mieć charakter dominujący. Nocne osłabienie złotego względem dolara zakończyło się na poziomie 3,4900! Rano jednak kurs wrócił już w okolice 3,4500. Tutaj również praktycznie pewne wydaje się spore „tasowanie” cen. Przyjąć można, że charakterystycznym przedziałem wahań dla dzisiejszej sesji może być zakres: 3,5000 – 3,4000.

## Rynek światowy

Silna przecena indeksów giełd amerykańskich oraz gorsze wyniki parkietów europejskich były pochodną realizacji zysków po czwartkowych i piątkowych wzrostach. Warto podkreślić, że pierwsze godziny handlu sprzyjały posiadaczom akcji i DAX zyskiwał na początku sesji ponad 2%, ale druga część dnia pokazała przeciwny kierunek (DAX na zamknięciu zyskał „tylko” 0,17%). Indeksy azjatyckie straciły dzisiaj na koniec sesji, ale nie wpłynęło to na zachowanie inwestorów w Europie i kolor zielony opanował rynek akcji. Optymistyczne doniesienia napłynęły ze Szwajcarii, gdzie SECO podniosło znacząco prognozy na 2012 rok dla tamtejszej gospodarki wobec marcowych szacunków. Wzrost gospodarczy w 2012 roku ma bowiem wynieść 1,4%, a nie jak wcześniej podano 0,8%. Dynamika wzrostu zatrudnienia również została podniesiona z 0,6% do 1,2%, a stopa bezrobocia obniżona z 3,4% do 3,2%. Widać zatem, że optymizm pojawił się również dla tej gospodarki. Po zdementowaniu przez Hiszpanię informacji, że nie tylko sektor bankowy potrzebuje pomocy finansowej w tym kraju, pojawiły się wczoraj doniesienia, że Cypr jeszcze przed końcem miesiąca zwróci się o wsparcie międzynarodowe. Czy zatem jest to początek lawiny próśb o pomoc w strefie euro?

Widoczne przez praktycznie całą sesję systematycznie osuwanie się notowań (aprecjacja dolara względem euro) już w godzinach wieczornych przełożyło się na zamknięcie luki. Dzisiejsze otwarcie na wysokości 1,2480 – 1,2490 z wcześniejszym testem strefy silnego wsparcia: 1,2450 – 1,2440 potwierdziło, że nadal znajdujemy się w trendzie sprzyjającym walucie amerykańskiej. Analizując poranny obraz tej pary warto zwrócić uwagę właśnie na rejon 1,2450 – 1,2440. Pokonanie tego miejsca charakterystycznego otworzy drogę do spadków w kierunku dołków z początku czerwca – okolic figury 1,2300. Sytuacja na wykresach H1 nie wykluczając kolejnego ataku na okolice wsparcia wskazuje jednocześnie ponadprzeciętne wyprzedanie, co wskazywać może na próbę wyhamowania spadków właśnie w tej przestrzeni cenowej. Najbliższy opór to rejon 1,2550 – 1,2560.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*

DMK Sp. z o. o.  
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,  
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod  
numerem 0000198746,  
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.  
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,  
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,  
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980  
REGON: 750187153  
Tel. 22 398 98 30  
Fax: 22 398 98 39  
e-mail: [dmk@dmkfutures.com](mailto:dmk@dmkfutures.com)